



Wilhelm Bogusławski

SŁOWIANIE ZACHODNI

dzieje, obyczaje, wierzenia

tom trzeci, część czwarta:

Słowiańszczyzna północno-zachodnia

od VI do połowy XIII w. Dzieje polityczne i stosunki zewnętrzne

od poł. XI w. aż do upadku niepodległości

Słowian zaodrzańskich (1036-1171)

Wilhelm Bogusławski

SŁOWIANIE ZACHODNI

dzieje, obyczaje, wierzenia

tom trzeci

część czwarta:

Słowiańszczyzna północno-zachodnia

od VI do połowy XIII wieku.

Dzieje polityczne i stosunki zewnętrzne od poł. XI w.

aż do upadku niepodległości

Słowian zaodrzańskich (1036-1171)

Armoryka

Sandomierz 2014

Seria: BIBLIOTEKA TRADYCJI SŁOWIAŃSKIEJ Nr 18

Redaktor serii: Elżbieta Sarwa

Projekt okładki: Juliusz Susak

Na okładce: Световид, илл. к книге *Мифология славянская и русской*
А.С. Кайсарова (1804), licencja *public domain*,
źródło: [http://commons.wikimedia.org/wiki/File:Svetovid_\(Kaisarov\).png](http://commons.wikimedia.org/wiki/File:Svetovid_(Kaisarov).png)

Reprint niniejszej edycji dzieła wykonano z egzemplarza:

„Dzieje Słowiańszczyzny Północno-Zachodniej do połowy XIII wieku”
przez W. Bogusławskiego
tom III
Poznań 1892

znajdującego się w zbiorach prywatnych

Copyright © 2014 by Wydawnictwo „Armoryka”

Wydawnictwo ARMORYKA

ul. Krucza 16

27-000 Sandomierz

tel +48 15 833 21 41

e-mail: wydawnictwo.armoryka@interia.pl

<http://www.armoryka.pl/>

ISBN 978-83-7950-396-4 – dla całości

ISBN 978-83-7950-427-5 – t. III cz. 4

KSIĘGA X

Dzieje polityczne i stosunki zewnętrzne od połowy XI w. aż do upadku niepodległości Słowian zaodrzańskich (1036—1171).

§ 60.

Spółzawodnictwo Polski z Czechami w XI w.

I. Brak między Słowianami jedności i zgody.

Rozważając dzieje Słowian północno-zachodnich w XI w., uderza brak pomiędzy nimi porozumienia do wspólnego oporu Niemców, którzy w tym czasie nie skrywali bynajmniej zamiaru ujarznienia Słowian zaodrzańskich, zholdowania Czech i zepchnięcia Polski na podrzędne stanowisko. Tymczasem Słowianie, jakby nie pojmując zamiaru wrogów, spierają się i walczą pomiędzy sobą, a nawet stają po stronie Niemców przeciw własnym braciom. Wypadki bolesne, zgubne dla całej Słowiańszczyzny, może i niejasno pojmowane były w XI w., kiedy interesy dynastyczne i religijne stawiano wyżej nad przyszłość narodów. Dziś, po upływie ośmiu wieków, patrząc na czyny przodków naszych spokojnie, winniśmy rozważyć bezstronnie stosunki Słowian wzajemne, a szczególnie Polaków z Czechami, tudzież zachowanie się dwóch ostatnich ludów względem Niemców, bo od tego los reszty pobratymców zależał.

Po upadku władzy polskiej między Odrą a Łabą (1032—1036), Słowiańszczyzna północno-zachodnia znalazła się w takich samych

SUANTOVITH



Artystyczne wyobrażenie posągu Świętowita z Arkony
na ilustracji B. de Montfaucona, 1722
źródło: <http://pl.wikipedia.org/wiki/Świętowit>

stosunkach terytoryalnych i politycznych do Niemiec, w jakich była w początku XI w., t. j. przed wyprawą Bolesława Chrobrego nad Łabę w r. 1002. Obodryci i Lutyicy wytrwale bronili ziem swych od napadów Niemców; Łużycanie i Milczanie, pod zarządem margrafów misznieńskiego i wschodniego, weszli do składu państwa Niemieckiego; Rany i Pomorzanie, zawdzięczając nieprzystępnej, w oddaleniu od Niemców położonej miejscowości, cieszyli się pokojem; Czechy po dawnemu hołdując królowi niemieckiemu, posiadały niezależność wewnętrzną i wzmocniły się przyłączeniem Morawii (roku 1029); Polska od nikogo niezależna, utrzymała za Odrą dawniejszą posiadłość swą ziemię Lubuszką; Niemcy zaś, posiadłszy Łużyce i Milsko, nic nie stracili i nie zyskali nad to, czem do roku 1002 władali. Na pozór wszystko wracało do dawnego stanu, jak było przed wojną z Bolesławem Chrobrym. W gruncie rzeczy zaszły jednak ogromne zmiany.

Bolesław, spotkawszy ze strony Czechów i Lutyków przeszkody do połączenia Słowian północno-zachodnich w jedno potężne państwo Słowiańskie, zdołał jednak połączyć z Polską Śląsk, Chrobację, Pomorze wschodnie i Mazowsze, zlać jedнопlemienne ludy w jeden naród, zorganizować wreszcie państwo tak potężne, że nawet po oderwaniu od niego Morawii, Słowaczyny, Łużyc, ziemi Milczanów i grodów Czerwieńskich, państwo to, posiadające obszaru 4000 mil kwadr. z górą, przewyższało we troje obszar Czech z Morawami. Mocna organizacja wojenna i administracyjna, tudzież dbałość i sprawiedliwość Bolesława łączyły ludy jego nierozzerwanym węzłem w jeden wielki naród, któremu mądre rządy wiekopomnego króla, zapewniały postęp po drodze cywilizacji zachodniej. Świat o tem wiedział. Polska od razu zajęła stanowisko poważne w szeregu państw chrześcijańskich: słynęła wysoką czią męczennika ś. Wojciecha, gorliwością w szerzeniu chrześcijaństwa, bogactwem kraju, świetnością dworu panującego monarchy, bitnem rycerstwem i sławnemi zwycięztwami podczas uporczywej walki z cesarstwem. Wreszcie, miała duchowną hie-

rarchiję niezależną od niemieckiej, nie płaciła daniny cesarstwu i nigdy do żadnej lenności nikomu nie poczuwała się. Chwilowe osłabienie Polski za Mieczysława II podawało nieprzyjaciolom jej możność oderwania pogranicznych ziem, podnosić krzyki z powodu koronacyi Mieczysława II, utyskiwać, że podobny czyn jest pokrzywdzeniem cesarstwa, napadać i łupieżyc Polskę, ale rozwalić ją nie było sposobu. Pojmując to cesarz Konrad II zadowolnił się oderwaniem od Polski ziem, posiadanych nigdyś przez margrafów, ale o zdobyciu innych posiadłości polskich nie pokusił się nawet. Polska w osłabieniu była jeszcze państwem wielkiem, posiadającym lud bitny, duże zasoby materyalne, oczekujące, aby je silna ręka użyła na korzyść cywilizacyi i potęgi państwa, niezależność zaś polityczna zapewniała rozwój w duchu narodowym, tudzież możność łączenia pod rządem Piastów pokrewnych ludów.

Szybki wzrost Polski spychał Czechy na podrzędne miejsce. Rola panujących książąt zmieniła się. Przemysłowcy, straciwszy pierwszorzędne stanowisko, jakie w X wieku zajmowali w Słowiańszczyźnie, czuli się poniżonymi, trzymali się polityki cesarskiej, lecz przez to ani od trybutu królowi niemieckiemu nie zwolili się, ani hierarchii duchownej od zależności niemieckiej nie wyswobodzili, a raz stanąwszy wrogo przeciw Polakóm, musieli trzymać się dalej polityki niemieckiej, w nadziei, że może się uda im z czasem część zdobyczy Bolesława Chrobrego odebrać. Piastowicze zaś, przypominając nieprzyjazne usposobienie ku nim książąt czeskich, wspólne ich z Niemcami do Polski wyprawy, oderwanie Morawii, intrygi księcia Brzetysława w buncie Bezbrajima, nie mogli żywić dla nich przyjaźni. Dwie dynastye słowiańskie stanęły przeciw siebie. Przyszłość pokrewnych ludów zachmurzyła się!

2. Napad Brzetysława I na Polskę (r. 1038—1039). Interwencya Henryka III na korzyść Kazimirza I. Powrót Kazimirza I do Polski (1039). Brzetysław upokorzony, lennik cesarski.

Kiedy podstępem uwięziony, przez cesarza Konrada II w roku 1032 Oldrzyk zostawał w niewoli niemieckiej,¹⁾ Czechami rządził syn jego Brzetysław. Wkrótce jednak Oldrzyk został uwolniony (14 Kwietnia 1034) z obowiązaniem, aby władzę swą podzielił z Jaromirem, zwolennikiem cesarza. Lecz Oldrzyk, nie myśląc spełniać zobowiązania wymożonego przymusem, kazal Jaromira oślepić, a stronnika czeskiego Brzetysława wygnał z kraju.²⁾ Konrad II, zajęty wojną burgundzką, nie miał czasu w sprawy czeskie wdawać się, lecz syn jego Henryk, ten sam, który wciągnął Brzetysława w sidła polityki niemieckiej, ujrawszy go na wygnaniu, zapalił się żądzą okazać pomoc prozelicie swemu, wyprawił się niezwłocznie z wojskiem do Czech i wracającemu z Burgundyi ojcu chwalił się, że w dwóch bitwach pokonał Oldrzyka z jego stronnikami.³⁾ Ile w téj przechwalce było prawdy nie wiemy, ale niewątpliwie, że około tego czasu Brzetysław pogodził się z ojcem i był mu wiernym aż do śmierci jego (1037). Troche później, gdy książę Jaromir był zamordowany przez Kochana starostę Wrszowców, z rodu Przemysłowców pozostał jedyny mąż rycerski Brzetysław, bo syn jego Spitygniew ledwo kilka lat życia liczył. Wypadki te zaszły w tym samym czasie, kiedy po ustąpieniu królewicza Kazimirza do Węgier (1036), w Polsce srożyło się straszne zaburzenie. Brzetysław zamierzał skorzystać z tego i koło Czech grupować ludy słowiańskie. Zamiar był dobry, dla Słowiańszczyzny zbawienny

¹⁾ Wyżej. s. 429 przypisek 32.

²⁾ Annal. Hildesh. a. 1034. In pascali festivitate Oudalricus Boemiorum dux, optentu imperatricis et principum, in gratia de exilio domum redire promeruit, et ducatus sui medietatem, sui fratre Germiro medietatem retinente, suscepit... Praedictus Oudalricus Boemicus dux, post reversionem fratre caecato filio fugato, item sacramenta refringens infidelitati institit. Pertz, III, 99.

³⁾ Vipvo 33. w Pertz, XIII, 271.

i do wykonania w owym czasie być może nawet możebny, bo pogrążone w anarchię ludy polskie gotowe były przyjąć wszelkiego monarchę, któryby im porządek i spokój zapewnił. A jak niegdyś Bolesław Chrobry obwołany był królem czeskim w Pradze, tak, być może, udałoby się Brzetysławowi królem polskim w Gnieźnie obwołanym zostać. Ale dla dopięcia podobnego zamiaru, oprócz zdolności i energii, potrzeba było jeszcze mieć myśl uczciwą i ludy bratnie miłować tak, jak je kochał Bolesław Chrobry. Brzetysław inaczej postąpił.

Achilles czeski, jak go historycy zowią, znany już z zuchwałego porwania mniszki Judyty z klasztoru szweinfurckiego, wsławiony oderwaniem Morawii od Polski i napędem na Węgry (1030), dowiódł czynami niepospolitej energii i zręczności jak w polityce, tak i we władaniu orężem. A gdy zasiadł na tronie czeskim (r. 1038) i zamierzył na Polskę napaść, na pierwszym wstępie dzikość swą pokazał. Gdy bowiem, według starożytnego obyczaju, wzywając lud na wojnę książe czeski rozkazywali obnosić po kraju miecz, z oznajmieniem, że kto nie stanie na rozkaz książe, ten mieczem karany będzie, Brzetysław, zamiast miecza, kazał powróż obnosić po kraju.⁴⁾

W wiekach średnich wojna bywała dwojakiego rodzaju: wypowiedziana i taka tylko mogła być zaszczytną, gdy przeciwnie wojnę niewypowiedzianą, potępiano, jako rodzaj rozboju.⁵⁾ Zwyczaj ten zapewno nie był Brzetysławowi I nie znany, ale żeby on Polsce wojnę wypowiedział, tego nie dostrzegamy. Przeciwnie, jak niegdyś na Morawie i Węgry, tak w r. 1038 napad na Polskę był rozbójniczy (*bellum furtivum*) i niespodziewany. „Na kształt wścieklej burzy“, powiada Kozma, „wkroczył książę czeski do Polski, niszcząc, paląc wszystko, pustosząc aż do Krakowa, który niespodziewanie ubiegł, zabrał nagromadzone tam

⁴⁾ Cosma, w *Fontes rerum bohemicarum*, II, s. 70. Obacz niniejsz. pracy T. II, s. 697, przyp. 226.

⁵⁾ Wojna wypowiedziana *bellum guerratum*, czyli *guerra guerrata*, jak podówczas nazywano; wojnę niewypowiedzianą zwano *bellum furtivum*. M. P. I, 321.

przez Bolesława Chrobrego skarby złota i srebra, a sam gród spalił. W następnym roku 1039, nie spotykając nigdzie oporu, Brzetysław posuwał się dalej, niszczył gród po grodzie, a gdy się zbliżył do Gdecza, w którym zgromadziła się okoliczna ludność z dobytkiem, unikając zagonów czeskich, przedniejsi obywatele wyszli przeciw księciu czeskiemu ze złotą gałązką w rękę, prosząc, aby ich oszczędził. Brzetysław kazał wszystkich do Czech przesiedlić. W Gnieźnie żołnierze czescy rzucili się do rabunku kościołów. Brzetysław i przy boku jego zostający biskup prażski Sewer, woleli skarby zabrać na korzyść księcia i duchowieństwa; umyślili więc grabieży nadać pozór pobożnego uczynku. Największą świętością i ozdobą gnieźnieńskiego kościoła, były zwłoki ś. Wojciecha, które z widoków politycznych Brzetysław zabrać i do Czech wywieźć postanowił. Książę i biskup pościli, modlili się, katechizowali swych wojowników, stanowili przepisy o obchodzeniu dni świątecznych, o zachowaniu przepisów żywota chrześcijańskiego i t. d.⁶⁾ Po takich dopiero ceremoniach, rozebrali grób, zabrali zwłoki męczennika dla odwiezienia do Pragi, ale przytem nie zaniedbali zabrać wszystko, co znaleźli w kościele i w grobach.“ „Książę i biskup wyklinali zbrodniarzy, ale sami się skalali najobrzydliwszą, bo świętokradzką zbrodnią.“⁷⁾

Zasiedziawszy się długo w Gnieźnie, bo aż do połowy lata (1039), Brzetysław ruszył do domu, nadając powrótowi pozór wyprawy świętej. Pod koniec Sierpnia, zastępy czeskie stanęły pod Pragę, i nad r. Rokitnicą, między Libinią, Wysoczanami i Hłopotynem rozłożyły się obozem, mając dopiero nazajutrz wchodzić do miasta (24 Sierpnia). Naprzeciw wyroiło się mnóstwo ludu i duchowieństwo stolicy. Na czele pochodu postępowali sam książę Brzetysław i biskup Sewer, niosąc szczątki ś. Wojciecha, za nimi opaci ze świętymi kośćmi pięciu braci męczenników, pozabijanych w puszczy bieniszewskiej (r. 1003), za nimi

⁶⁾ Cosma, w *Fontes rer. boh.* II, także w *Ireczka, Codex juris*, I.

⁷⁾ Bartoszewicz, *Hist. Pierw. Polski*. T. II, s. 332.

arcypresbiter ze zwłokami biskupa Radyrna, potem dwunastu księży dźwigali wielki krzyż złoty, подарowany przez Bolesława Chrobrego, trzej inni kapłani dźwigali złote, drogimi kamieniami wysadzane tablice kościelne, za które Bolesław dał 300 funtów złota, a na stu z górą wozach wieziono dzwony, ozdoby kościelne i różne inne łupy, nawet ubiory kapłańskie. Nakoniec prowadzono zastęp więźniów z pętami na rękach, najwięcej samych Gdeczan, pomiędzy którymi był pradziad kronikarza Kozmy, kapłan.*)

Po odejściu Brzetysława, zburzone przez niego Poznań i Gniezno w gruzach leżały; mieszkańcy pouciekali do Masława za Wisłę, a grody długo pustkami stały, tak że w kościołach ś. Wojciecha męczennika i ś. Piotra apostoła „dziki zwierz posłał legowiska swoje“.⁸⁾

Znacząc ślady pobytu w Polsce pożogą, grabieżą i świętokradztwem, Brzetysław dowiódł, że nie o podniesienie idei Bolesławowej połączenia Słowian, lecz wprost o grabieży myślał. Powrócił do Czech wzbogacony niezmiernemi łupami, zatrzymał Śląsk, a resztę odartej Polski rzucił, bo poznał, że siłami swemi nie zdoła jęj utrzymać, a na dobrowolne pod jego władzę połączenie ludów polskich łupieżca i burzyciel rozliczać nie mógł.

Zrabowawszy Polskę nieublagany wróg Piastowiczów, Brzetysław począł ścigać królewicza Kazimirza, może przez nienawiść do ojca jego Mieczysława II, lub pewnie w celach politycznych, żeby usunąć od tronu polskiego ostatniego z rodu Piastów. Zażądał więc od następcy Stefana I króla Piotra Weneta, aby mu Kazimirza wydał, lecz Piotr z oburzeniem odrzucił podobne

*) Osiedlając Gdeczanów w Czechach r. 1039, książę Brzetysław: *dat eis partem silvae, que vocatur Cirnin, non modicam, constituens eis unum ex ipsis praefectum et judicem, et decernit, ut sub lege, quam in Polonia habuerant, tam ipsi, quam eorum posterii in sempiternum vivant. Cosma.* — Ślad pobytu owych Gdeczanów pozostał dotąd we wsiach Hedeczany i Hedeczko, należących do państwa Chrzyckiego, w obwodzie Rakownickim, Porów. Erben. Regesta. s. 42.

⁸⁾ Gallus I, c. 19.

wymaganie.⁹⁾ Kazimirz jednak, obawiając się zasadzki wroga, opuścił Węgry i udał się do Niemiec (1039), gdzie matka jego Ryksa posiadała obszerne dobra w okolicach Koburga i Salfeldu, w żupie Orlej u wierzchowin rzeki Solawy, tudzież nad rzeką Mozelą.¹⁰⁾

Skargi Ryksy i Kazimirza na postępkę Brzetysława w Polsce, wywołały zgorzenie w świecie chrześcijańskim. Protektor jego Konrad II już nie żył († 1039), a nowy cesarz Henryk III, patrząc na księcia czeskiego jak na lennika swego, poczytał mu za winę, że bez pozwolenia cesarskiego, po zbójcku na Polskę napadł. Silniejszą jeszcze pobudką do gniewu cesarza posłużyły skarby, którymi się Brzetysław z grabieży polskich wzbogacił i przez osłabienie Polski w potęgę wzrastał, a tymczasem polityka cesarska nie dopuszczała wzmocnienia jednego państwa słowiańskiego z osłabieniem drugiego, lecz dążyła do tego, aby je różnić i w niemocy trzymać.¹¹⁾ W tym najbardziej celu Henryk III, posunąwszy wojsko swe do granic czeskich, kiedy Brzetysław łupieżył jeszcze w Polsce, zażądał od niego, aby mu oddał w rękojmię syna swego Spitygniewa i po dawnemu płacił trybut roczny 500 marek i 120 wołów.¹²⁾ Brzetysław zgodził się na to, ale gdy mu cesarz kazał zwrócić ziemie polskie i łupy, o których krążące w Niemczech wieści powszechną zazdrość wzbudzały, Brzetysław wykręcał się, a w końcu, przewidując wojnę, wszedł w umowę z królem węgierskim Piotrem,¹³⁾ przeciw któremu gotowało się do powstania stronnictwo narodowe madjarskie. Cesarz z dwóch stron postanowił na Czechy uderzyć. Sam, na czele Bawarów, przedzierał się przez Szumawy, a z północy margraf misznieński Ekhard II, przez góry Kruszcowe, po drodze Jaromirowej do Czech dążył (1040). Wyprawa

⁹⁾ Gallus I, c. 18. Si lex antiqua diffinierit, quod Ungarorum rex Bohemorum ducis carcerarius fuerit, faciam, quae rogatis, odpowiedział Piotr.

¹⁰⁾ Mnich brunwilerski, cap. 21. M. P. I. s. 351—2.

¹¹⁾ Sołowjew, Исторія Россіи. I, s. 209.

¹²⁾ Wyżej, str. 351.

¹³⁾ Palacki, Dějiny I, 307.

nie udała się. Henryk III, zamierzając powetować straty, starał się aby Brzetysława ze strony Polski przycisnąć, a ponieważ królewicz Kazimirz rwał się do ojczyzny, cesarz przyrzekł mu, że dopóty wojnę z Brzetysławem prowadzić będzie, dopóki łupieżca nie zwróci co do jednego obola, z tego co w Polsce zagrabił;¹⁴⁾ dał Kazimirzowi 500 ludzi zbrojnych i do Polski wyprowadził¹⁵⁾ (1039).

W następnym roku 1041 Henryk III powtórnie napadł na Brzetysława, palił i niszczył kraj czeski aż do Pragi, którą obległ. Czechowie bronili się mężnie, lecz przeciw przemagającym siłom niemieckim, stolicy obronić nie mogli. Pojawszy to biskup Sewer, zapozwany już przez zwierzchnika swego arcybiskupa mogunckiego przed sąd za złupieżenie kościołów w Polsce¹⁶⁾ i obawiając się stracić biskupstwo, uciekł pokryjomu z Pragi do obozu Henryka III, przebłagał go i do łatwiejszego opanowania stolicy podawał rady.¹⁷⁾ Brzetysław, zdradzony przez poufnego doradcę biskupa, udał się do misznieńskiego margrafa Ekharda II i za jego pośrednictwem uzyskał pokój, zobowiązawszy się wypłacić cesarzowi trybut zaległy od trzech lat,¹⁸⁾ ulegać mu i zrzec się zdobyczy polskich. Zmuszony uznać się pokornym sługą cesarskim,¹⁹⁾ Brzetysław I wszedł w poczet elektorów nie-

¹⁴⁾ Cosmas. Mandans per questionarios, ut argentem, quod in Polonia rapuerant, nisi infra statutum terminum, usque ad unum obolum sibi mittant, minatur bellum.

¹⁵⁾ Gallus I, c. 19; Annalista Saxo, a. 1039: his temporibus Kazimer filius Misesonis ducis Polanorum reversus in patriam a Polanis libenter suscipitur. — Porów. Wojciechowskiemu o Kazimirzu Mnichu. Pamiętnik Akad. Umiejętności, Kraków 1885 T. V, s. 2.

¹⁶⁾ Dudik, Mährens Gesch. II, 208.

¹⁷⁾ Annal. Saxo, a. 1041. Pertz VI, 685. Annal. Altahens. pod r. 1042 powiada, że Sewer obiecywał nawet Henrykowi III wydać Brzetysława, lecz wiadomość ta, według historyków, nie zasługuje na zaufanie.

¹⁸⁾ Dux namque Boemicus quantocius se fidei marchionis Eckihardi committens, humillima satisfactione venit ad regem, offerens censum Boenice terre cum maxima honorificentia regalium donorum. Posse. Cod. Sax. s. 59 przyp. 368. — Cosma, ad. a. 1042. Insuper ei promittit mille et quingentas marcas denariorum, quod erat tributum trium annorum jam praeteritorum.

¹⁹⁾ W połowie Oktobra r. 1041 Brzetysław, udawszy się do Regensburga, na kolanach błagał u cesarza Henryka III przebaczenia, zwrócił mu książęcą cho-

mieckich, uczęszczał na sejmy razem z innymi książętami rzeszy, wciągnął Czechy w sferę polityki niemieckiej, a w wynagrodzenie miał chyba tę pociechę, że Śląska i łupów polskich Kazimirzowi nie zwracał.

3. Zaburzenia w Węgrzech. Kazimirz I przywraca pokój w Polsce (1040 do 1047). Sprawy węgierskie różnią Kazimirza I z Henrykiem III i Brzetysławem I. Śląsk powraca do Polski (1054). Seniorat w Czechach ustanowiony (r. 1055). Zgon Brzetysława r. 1055. Kazimirza I r. 1058.

Jednocześnie prawie ze skończeniem wojny Brzetysława I z Henrykiem III, (1041), w Węgrzech poczęły się zaburzenia, mające na długi czas poróżnić politykę Polski i Czech, gdy bowiem w sprawach węgierskich królowie polscy mogli postępywać niezależnie od nikogo i działać stosownie do interesów narodu swego, książęta czescy, zostawszy sprzymierzeńcami i wasalami królów niemieckich, musieli stać po ich stronie, pomagając do wzrostu ich potęgi, ze szkodą reszty Słowiańszczyzny.—Przypatrzmy się tym stosunkom bliżej.

Panujący w Węgrzech po Stefanie I król Piotr Wenecyjanin, (1039—1046) w duszy Niemiec, tyranizował naród. Synowie Stefana I Lewenta, Bela i Andrzej²⁰⁾ schronili się w Polsce, a tymczasem mąż siostry Stefana I Sarolty Aba, stanąwszy na czele stronnictwa narodowego, wojnę z Piotrem rozpoczął, (1041). Wygnany z Węgier Piotr szukał pomocy u Henryka III, który

ragiew czeską i według Kozmy, zawołał: „O Panie! czegoż więcej od nas żądasz? Wszak ziemia nasza jest twoją ziemią i my twoimi jesteśmy“ (Nostra terra tua est camera, nosque tui sumus et tui esse cupimus). Cesarz okazał się laskawszym niż się spodziewali przytomni panowie. Zwrócił Brzetysławowi nie tylko Czechy i Morawy, lecz według *Annal. Altahens.* puścił mu Śląsk na prawie lennem. Mylność podobnej wiadomości dawno już postrzeżono. Nie mógł cesarz dawać tego, czego sam nie posiadał. Wreszcie, Brzetysław później sam zwrócił Kazimirzowi Śląsk za roczną opłatą, czegoby zapewne nie zrobił, gdyby miał ten kraj jako lenność posiadać.

²⁰⁾ Keza i Turocz pomiędzy synami Stefanowymi wymieniają Andrzeja. Tymczasem kronika Węgiersko-Polska zamiast Andrzeja wzmiankuje Piotra, a Lambert heresfeldski (u Pertza V, s. 161) nazywa Belę krewnym tylko Andrzeja, nie bratem. Bielowski, *M. P. I.*, s. 511. Zatrzymujemy tu imię Andrzeja, jako przez historyków powszechnie przyjęte.

wyprowadziwszy się do Węgier w r. 1042, pobił na granicy wojska Aby i dalej posuwał się po prawej stronie Dunaju, lecz wielkie rozlewy wód postęp jego wstrzymywały. Sprzymierzeniec Henryka III, Brzetysław I, szedł tymczasem po lewej stronie Dunaju, przez górzyście miejscowości, w których jazda maddarska nie mogła być straszną.²¹⁾

W początku Września (1042), wojska cesarskie spaliły Haimburg i Presburg; Aba dwa razy pobity pod Granem, cała część zachodnia Węgier u stóp cesarskich, Aba umknął za Cisę; Piotr do władzy wrócił. Ale stronnictwo narodowe maddarskie, zamierzając podnieść pogaństwo i cudzoziemców z kraju wygnać, bunt podniosło. Piotr utrzymać się nie mógł. Aba chciał się koronować na króla, lecz biskup ksanadzki Gerard złorzeczył mu i koronacyi odmówił. Henryk III wspierając Piotra, wyprawił się w łodziach po Dunaju,²²⁾ doszedł do Rabnicy, która pod miastem Raab do Dunaju wpada.²³⁾ Aba upokorzył się, przyrzekł zachodnią część państwa swego od r. Wysawy (Fischi) aż do Morawy i Litawy, którą Stefan I odjął Niemcóm za cesarza Henryka II, zwrócić, szkody wynagrodzić, więźniów oswobodzić, prawa Gizeli wdowy po Stefanie I uszanować, znaczną summę zapłacić, nawet lud swój cesarzowi poddać, prosząc o jedno tylko, aby osobiście nie był zmuszony przed cesarzem stanąć,²⁴⁾ bo to by poderwało ku niemu zaufanie ludu (1043). Pokój z obu stron przysięgą potwierdzony, cesarz powrócił do domu, lecz Aba przyrzeczeń nie spełnił i w początku r. 1044, nową wojnę rozpoczął. Henryk III pośpieszył z niewielkiem wojskiem²⁵⁾ na pomoc Piotrowi, doszedł do Rabnicy jak w poprzednim roku, zwy-

²¹⁾ Aventini, Annales Bojorum, edit. Basileae 1580, lib. V, p. 412.

²²⁾ Annal. Sangal, major, ad a. 1043. Pertz I, 84.

²³⁾ Awentin w Annales Bojorum, s. 412, rzekę tę nazywa „Rabinissa“.

²⁴⁾ Wszystko według Awentina Annal. Bojorum, lib. V s. 413.

²⁵⁾ Annal. Hildesheim, a. 1044. Pertz III, 104. Rodulf Historia, lib. 5. Pertz VII, 70 „non erant in exercitu illius (Heinrici) plus quam sex millia virorum.“

ciężko dotarł do Białogrodu (Stulweisenburga), oddał Węgry w dożywotnią lenność Piotrowi, jakby niemiecką krainę.²⁶⁾ Aba uciekł za Cisę, lecz schwytany i przed Piotra stawiony, ścięty został.²⁷⁾ Niemcy tryumfowali. Wkrótce potem posłowie Piotra donieśli Henrykowi III, że Piotr nie tylko nie posiada zaufania w narodzie, lecz że naród wpadł w bałwochwalstwo. Henryk III pośpieszył do Węgier, Piotr go spotkał w Granie, razem objechali główne miasta, Piotr wręczył uroczyscie Henrykowi dzidę swą złotą i otrzymał ją napowrót w dożywocie, jako lenność niemiecką.²⁸⁾ Zostawało jeszcze jeden krok zrobić, aby Węgry w cesarskie dobra zamienić. Madjary złością przeciw Niemcóm zawrzel (r. 1046). Zjawił się Andrzej i Lewenta z Polski przybiegł. Bela w Polsce pozostał.²⁹⁾ Piotr tyranizował, wieszał, oślepił, wzburzenie rozżarzał, nakoniec ratował się ucieczką, lecz pojmany, oślepiony i otrzebiony,³⁰⁾ w głąb Węgier z żoną wysłany, żył jeszcze rok. Lewenta wkrótce po upadku Piotra umarł (1047), panował Andrzej, któremu za warunek postawiono, aby cześć dawnym bogóm przywrócił. „Poczęto golić głowy, zostawując po bokach zwyczajem pogańskim kosa, żywić się mięsem końskim, cześć demonom oddawać i różne obrzydliwości wyrażać“.³¹⁾ Kościoły zburzono, księżę i innych chrześcian zabijano, biskup Gerard włócznią przebity i ze skały w przepaść strącony,³²⁾ pogaństwo zagrożiło zniszczeniem początków cywilizacji chrześcijańskiej. Król Andrzej pojął, że tak zostać nie może, wyprawił do Henryka III poselstwo, przyrzekając mu trybut roczny i posłuszeństwo, jeśli uzna go królem, Cesarz Henryk III

²⁶⁾ Heriman, Augien, a. 1044. Pertz V, 124. Annal. Sangal. major. a. 1044. Pertz I, 85.

²⁷⁾ Aventini, Annal. Bojorum, lit. V p. 416.

²⁸⁾ Ibidem, p. 418.

²⁹⁾ Kronika Węgiersko-Polska. Bielowski, Mon. Pol. I, 513.

³⁰⁾ Aventini, Annal. Bojor. s. 420. Petrus... ad Albam regiam tractuctus, oculos, genitalia ferro amisit: ex vulnereque et plaga obiit.

³¹⁾ Mailath, Geschichte der Magyaren I, 61.

³²⁾ Aventini, Annal. Bojorum, p. 420.

w tym czasie śpieszył do Rzymu na koronację (1047); sprawa między nim i Andrzejem zaciągnęła się aż do r. 1050.

W ciągu tych zaburzeń węgierskich (1041—1047), Polska na uboczu stała. Kazimierz I zajęty przywróceniem porządku, po zniszczeniach dokonanych przez Brzetysława (1039), walką z Masławem i Pomorzanami aż do roku 1047, nie mógł mięszać się w sprawy węgierskie. Udzielenie jednak przytulku w Polsce synóm Stefana I niepodobało się Henrykowi III i sprzymierzeńcowi jego Brzetysławowi I. A gdy w r. 1050 Niemcy rozpoczęli nową wojnę z Węgrami, podejrzywano w zмовie z nimi Kazimirza I, który pojąwszy za żonę siostrę księcia kijowskiego Jarosława I, „księżniczkę arcyposażną“,³³⁾ czuł się bezpiecznym ze strony Rusi i o powrócenie Polsce Śląska zamyślał, tem bardziej, że mógł liczyć na poparcie króla Andrzeja, z którym w pokrewieństwie zostawał. Obawiając się o utratę Śląska, Brzetysław trzymał się mocno cesarza, a ten, broniąc swego wasala, zagroził wojną Kazimierzowi. Musiał więc Kazimierz przez poselstwo do cesarza wyprawione usprawiedliwić się³⁴⁾ i posiłki na wojnę węgierską przyobiecać. Jakoż, gdy się rozpoczęła wojna z Węgrami (1051) i Brzetysław z wojskiem pod Presburg ruszył, w obozie cesarskim znalazły się polskie posiłki,³⁵⁾ którym wypadło trudną przeprawę przez Rabnicę zdobywać.³⁶⁾ Posiłki te były konieczną ze strony Kazimirza ofiarą, dla zapewnienia Polsce pokoju i odzyskania Śląska, którego Brzetysław I zwrócić nie chciał.

³³⁾ Gallus s. I 19 „cum magnis divitiis.“

³⁴⁾ Aventini, An. Bojor. 423: Rumor erat Cathomarum Polonorum regulum Silesiam, ab Augusto Boiemo praesidi datam, armis affectare. Cathomarus ubi ist haec accepit, ad imperatorem venit, rumorem de se temere natum coarguit. Caesar excusatum eum habuit, domumque redire iussit.

³⁵⁾ Aventin. I. c. 423. Imperator cum valida Francorum, Gallorum, Polonorum, Longobardorum, Venedorum, Sueverum, Saxonum manu, Pannoniam australem Ungariae partem, terrestri itinere, absque carurcis, . . . inaudit.

³⁶⁾ Aventin. I. c. 424. Ubi ad Rabinisae fluminis pontem . . . perentum est, hostes trajectu amnis nostros arcent. Quidam Burgundionum, Saxonum et Polonorum flumen non sine periculo tranant. . .

Później dopiero Brzetysław, czując się ociężałym i obawiając się o przyszłość państwa Czeskiego, tudzież potomstwa swego, ujrzał się zmuszonym stosunki z Polską załatwić. Zjechał się on z Kazimirzem w Kwedlinburgu (1054), gdzie cesarz Henryk III godził książąt nieprzyjaciół.³⁷⁾ W tymże czasie, według Kozmy, nastąpiło zwrócenie Polsce Śląska, z warunkiem opłaty księciu czeskiemu i jego następcóm rocznie 500 marek srebra i 30 marek złota.³⁸⁾ Czy nastąpiła zgoda na to Kazimierza, z pewnością nie wiemy,³⁹⁾ ale sam fakt podobnej propozycji w niekorzystnem świetle przedstawia księcia czeskiego. Zamiast złagodzenia stosunków z ograbionym przez siebie, trzy razy potężniejszym sąsiadem, Brzetysław zamierzał zobowiązać sąsiada tego do wieczystego haraczu, czem jasno dowiódł nadzwyczajną chciwość, ale przytem i brak zmysłu politycznego. Nie dziw więc, że stosunki Polski do Czech, po zwróceniu Śląska (r. 1054) były mocno napięte, w późniejszym zaś czasie wywołały szereg wojen pomiędzy bratnimi narodami, ze szkodą reszty Słowian.

Załatwiwszy sprawę o Śląsk, Brzetysław czując się bezpiecznym ze strony Polski, zamierzał przedsięwziąć trzecią wyprawę do Węgier, gdzie rozdrażnienie między stronnictwami wrzało jeszcze. Pośpieszył więc z Kwedlinburga do Morawii, lecz w Chrudimie mocno zachorował,⁴⁰⁾ (w końcu r. 1054). Przewidując zbli-

³⁷⁾ Aventin. lib. V, p. 426: Caesar... quinquagenalia Quintenburgii celebrat, ubi Boiemum ac Polonicum ducem, veteres invicem inimicos, in gratiam redigit, reconciliatosque domum dimittit.

³⁸⁾ Cosma, s. a. 1054: Urbs Vratislai et aliae civitates a duce Bretislao reditae sunt Polonis ea conditione, ut quam sibi, tam suis successoribus quinquagen-tas marcas argenti et XXX auri annuatim solverent.

³⁹⁾ Za Kozmą powyższą wiadomość powtórzyli późniejsi pisarze, ale w niemieckich i polskich źródłach wzmianki o trybucie nie ma. Wszakże, przy pomyślnej okoliczności książęta czescy przypominali, że im trybut należy, mianowicie w roku 1093, 1099, 1110 i 1158 chociaż nie zawsze z pożądanym skutkiem. Powiemy o tem we właściwem miejscu.

⁴⁰⁾ Kozma, wzmiankując o zamiarze napadu Brzetysława na Węgry, przed śmiercią r. 1055, powiada: bis victor iam tertia vice proposuerat invadere Pannoniam, dumquae praecedens suum expectat exercitum, Chrudim in urbe acri pulsatur aegritudine, quam ut sensit magis magisque ingravescere.

zajęcy się koniec żywota, Brzetysław I postanowił uporządkować następstwo tronu czeskiego i w tym celu ustanowił seniorat. Starszy z rodu Przemysłowców miał być księciem Czeskim, a inni mieli mu podlegać.⁴¹⁾ Stosownie do tego, starszy syn Brzetysława I, po jego śmierci (r. 1055), Spitygniew II, został księciem czeskim, a młodszy bracia na utrzymanie swe mieli wyznaczone w Morawii udziały: Wratysław w Ołomuńcu, Konrad w Znoimie, a Otto w Brnie. Od tych stolic książęta przybierali tytuły, które w niczem nie miały uszczuplać powagi księcia czeskiego. Piąty syn Brzetysława Jaromir, przeznaczony do stanu duchownego, aby po Sewerze zajął biskupstwo prażskie, nie otrzymał udziału.

W ciągu kilku następnych lat głównie interesujące nas osoby zeszyły ze świata: cesarz Henryk III † 1056, Kazimirz I † 1058, Spitygniew II † 1061. Na tron niemiecki wstąpił małoletni Henryk IV; w Polsce Bolesław Śmiały, w Czechach Wratysław II. Ze zmianą monarchów zmieniły się i stosunki polityczne.

4. Bolesław Śmiały podnosi potęgę Polski; wprowadza Belę do Węgier (1061). Wratysław II z Niemcami popiera w Węgrzech Salomona, Bolesław synów Beli (1063—4). Zatargi Bolesława z Wratysławem II (1068). Henryk IV wzywa ich do Miszna roku 1071, Bolesław nie przyjmuje pośrednictwa.

Uporządkowana przez Kazimirza I Polska, pod rządem syna jego Bolesława Śmiałego (1058—1080), powraca na dawniejsze poważne w świecie stanowisko. Młodzieniec rycerskiego ducha, energiczny, odważny aż do zuchwałości, zamierzając iść w ślady pradziada Chrobrego, przedsięwziął godność królewską podnieść, dawne posiadłości przodków odzyskać, orężem zmusić sąsiadów

⁴¹⁾ Cosma, a. 1055. Quae de re rogo vos per Dominum et obtestor fidei vestrae per sacramentum, quatenus inter meos natos sive nepotes semper major natu summum jus et solium obtineat in principatu; omnesque fratres sui sive qui sunt orti herili de tribu, sint sub ejus dominatu.

do szanowania granic państwa Polskiego. A że za panowania jego przypadły nieskończone zamieszki pomiędzy książętami w Węgrzech i na Rusi, musiał więc Bolesław, w obronie własnych interesów, wdawać się w sprawy ruskie, węgierskie i powikłane z nimi sprawy czeskie, nie spuszczając z uwagi polityki niemieckiej, która starała się szkodzić mu w Węgrzech i różnić z nim Czechów.

Z Węgrami Polska od dawna w przyjaznych stosunkach zostawała, — z Czechami przeciwnie. Opętani polityką niemiecką książęta czescy jak w początku, tak i w drugiej połowie XI w. pokładali nadzieję w cesarzach niemieckich, stosowali się do ich polityki, przez co nie mogli być w zgodzie z Polską, która zawsze przeciw Niemcom stawiała się ostro. Wspomnienie zaś grabieży Brzetysława I (1038—9), wymaganie daniny za zwrócenie Śląska, tudzież popieranie przez Wratysława II polityki niemieckiej w Węgrzech, nieprzyjaźnie przeciw niemu usposobiły Bolesława Śmiałego. Dwa najsilniejsze w XI w. państwa słowiańskie Polska i Czechy, paraliżując politykę swą wzajemnie, ułatwiały Niemcom gnębienie Słowian zaodrzańskich. Zwróćmy uwagę na wypadki ówczesne.

W r. 1057 na sejmie w Regensburgu Spitygniew II otrzymał cesarskie potwierdzenie na księcia czeskiego, odbył intronizację swą w Pradze i tegoż dnia wydał edykt zobowiązujący wszystkich Niemców bogatych i biednych, miejscowych i cudzoziemców opuścić w ciągu trzech dni Czechy, nie wyłączając nawet matki swój Judyty Niemki.⁴²⁾ Judyta wyjechała do Węgier, Wratysław także do Węgier uciekł, a bracia księcia Otto i Konrad wezwani do Pragi, otrzymali urzędy: pierwszy wielkiego łowczego, drugi wielkiego kuchmistrza. Morawija utonęła w worku Spitygniewa II. Bawiąc w Węgrzech, Wratysław po śmierci pierwszej żony swój ożenił się z Adelaidą, córką króla Andrzeja, pogodził się z Spitygniewem II i otrzymał udział w Morawii. Ale

⁴²⁾ Cosma, lib. II. a. 1055. Pertz. M. G. IX. 76.

wprzód jeszcze Henryk III, przed swą śmiercią (1056), porozumiewał się z królem Andrzejem o wydanie jednej ze swych córek za następcę tronu węgierskiego Salomona. Stronnictwo madzarskie uważało to za zamiar poddania Węgier pod władzę niemiecką i poróżniło chorego Andrzeja z bratem jego Belą. Andrzej pośpieszył z wyznaczeniem bratu osobnego księstwa, mniemał, że niebezpieczeństwo usunął, syna swego Salomona, dziecko jeszcze, ukoronował (r. 1057)⁴³⁾ i dalsze układy o małżeństwo syna z córką cesarską prowadził. W r. 1058 matka i opiekunka małoletniego cesarza Henryka IV, Agnesa, zbliżywszy się do granic węgierskich, zawarła z Andrzejem formalną umowę o wydanie swjej córki⁴⁴⁾ za Salomona.⁴⁵⁾ Tym sposobem Wratisław II wszedł w pokrewieństwo z Henrykiem IV.

Umowa o związek małżeński króla Salomona z siostrą cesarza Henryka IV, wzburzyła Madjarów, którzy na Belę oczy zwrócili. Andrzej zamierzył złamać opozycję. Bela z dziećmi powtórnie uciekł do Polski, znalazł u Bolesława Śmiałego łaskawe przyjęcie i pomoc. Andrzej, przewidując burzę, wyprawił żonę swą, syna i skarby do margrafa austriackiego Ernesta (r. 1060). Agnesa obiecała mu pomoc i do wyprawy w r. 1061 wezwwała margrafów Wilhelma turyngskiego i Ernesta austriackiego, biskupa życańskiego i księcia Spitygniewa II,⁴⁶⁾ lecz ostatni

⁴³⁾ Chronicon Poseniens, ad. a. 1057, Keza, Gesta Hunnorum et Hungarorum, w Endlichera Monum. Arpadiana, s. 116.

⁴⁴⁾ Jak się narzeczona Salomona zwała po imieniu? Keza, w Endlichera Mon. Arpad. 115, Turocz II, 44 p. 135; Bertholdi Annales a. 1059 w Pertz VII. 271, narzeczoną Salomona zowią Judytą, a tymczasem u annalistów węgierskich i niektórych niemieckich pisarzy słynie ona Zofią. Tak Aventinus, Annal. Bojor. lib. V, s. 430 powiada: Caesar... pace et affinitate confecta (nempe sororem suam Sophiam Solonconi Andreae filio despondit) cum matre Augusta, et Ugris ad fines Ungariae transitum facit... Alteram sororem Juditham Polono duci nuptum collocat. Gdy jednak wiadomo, że król Władysław Herman, po śmierci († 1085) pierwszej żony swjej Judyty, córki Wratisława II, ożenił się powtórnie (r. 1088) z wdową po Salomonie, siostrą Henryka IV Judytą, wypada, że właściwie narzeczoną Salomona była nie Zofija, lecz Judyta.

⁴⁵⁾ Aventini, An. Bojor. porów. powyższy przypisek.

⁴⁶⁾ Lambert, Annal. a. 1061. Pertz VII, 161.

zmarł 28 Stycznia r. 1061. Następca jego Wratysław II, obawiając się napadu protektora Beli Bolesława Śmiałego, musiał swych granic pilnować, tem bardziej, że w tym właśnie czasie uciekł do Bolesława brat księcia czeskiego Jaromir, który, poczuwając się zdolniejszym do rycerskich czynów niż do stanu duchownego, żądał wyznaczenia mu dzielnicy. Dwaj znakomici zbiegi na dworze króla polskiego podali Bolesławowi zręczność do energicznego wmięszania się w sprawy sąsiadów. Z jego posilkami Bela wszedł do Węgier, nad Cisą pobił na głowę Andrzeja z niemieckimi sojusznikami i opanował tron. Andrzej w ucieczce rozdeptany,⁴⁷⁾ a tymczasem Bolesław napadłszy na Morawy, przeszedł r. Opawę, obległ pograniczny zamek Gradec, lecz Wratysław przygotowaną zasadzką, zmusił młodzieńca króla do odwrotu.⁴⁸⁾ — Jak się dalej toczyła wojna, — niewiadomo, ale pewno, że musiała skończyć się w r. 1062 lub na początku r. 1063, ponieważ w owym czasie Wratysław II pojął za małżonkę siostrę Bolesława Swatawę.⁴⁹⁾ Jaromir został w Polsce, a dwaj inni bracia Wratysława otrzymali udziały w Morawii: Otton wschodnią część, dogodną dla polowania i wypasów, Konrad zaś, dla tego, że po niemiecku rozumiał, otrzymał część zachodnią, napełnioną Niemcami.⁵⁰⁾

W Węgrzech Bela rządził rozumnie, z wielką pomyślnością dla narodu, lecz po dwóch latach panowania zginął od przyduszenia upadłym budynkiem († 1063), podobno w skutek podstęp-
pu.⁵¹⁾ Zgon jego nowe zaburzenie wywołał. Henryk IV i Wratysław II popierali stronnictwo Salomona. Syn Beli Gejza przez stronnictwo oświadczył cesarzowi zgodę swą na ustąpienie tronu

⁴⁷⁾ Turocz Chron Hungarorum II, c. 44.

⁴⁸⁾ Gallus I, c. 23, splątawszy wojny Bolesława Śmiałego z Czechami i Pomorzanami, tak niejasno wyraził się o Gradcu, że niektórzy pisarze szukali go na Pomorzu. Wszakże dawno już objaśniono, że tym grodem jest terazniejszy Grätz koło Opawy.

⁴⁹⁾ Cosma II, ad. a. 1062. M. G. IX. 80.

⁵⁰⁾ Ibid.

⁵¹⁾ Thurocz, Chr. Hung. II, 46.

Salomonowi, jeśli ten da mu lenność, dostateczną dla książęcego utrzymania się.⁵²⁾ Lecz Henryk IV, nie życząc jakimi bądź zobowiązaniami krępować Salomona, we Wrześniu r. 1063 przedsięwziął razem z Czechami wyprawę do Węgier. W jego przytomności Salomon powtórnie ukoronowany został w Białogrodzie, ożenił się z Judytą, a w Październiku cała sprawa była już skończona. Gejza i Władysław znowu umknęli do Polski.⁵³⁾ Bolesław Śmiały i w tym razie nie odmówił im pomocy. Z jego posiłkami królewicze wtargnęli do Węgier, znaleźli poparcie narodu; Salomon zagrożony szukał pojednania z nimi. Stała narreszcie umowa, mocą której Salomon utrzymał się przy władzy, a Gejza i Władysław otrzymali posiadłości nad Cisą.⁵⁴⁾

Powódzenie Bolesława w Węgrzech drażniło mocno opiekunów Henryka IV i sprzymierzeńca jego Wratysława II. Na pograniczu Polski, Czech i Węgier ciągle ubijatyki trwały. To nie wojna narodu z narodem lub państwa z państwem, lecz lupieżniczych band pograniczne najazdy. Treczyn ze strony Węgier i Gradec ze strony Polski często bywały placem podobnych zatargów. Tak się ciągnęło aż do śmierci biskupa prazskiego Sewera, 9 Grudnia 1067, po którym biskupem, stosownie do woli Brzetysława I, miał zostać Jaromir. Starostowie czescy wezwali Jaromira z Polski. Ale Wratysław, obawiając się popędliwego charakteru brata, zamierzał na biskupa wynieść Niemca Lanca, — a ponieważ w tym czasie wojsko czeskie, ściągnięte na wyprawę do Polski, pod Dobeninem obozem leżało, Wraty-

⁵²⁾ Lamberti Annal. a. 1063. Pertz VII, 166.

⁵³⁾ Aventini, Annal. Bojor. V, 435. Caesar cum Solomone intima Ungariae percurrit. Relata inter haec exhalat animam. Filii ejus Geizo et Ladislaus fugam capessunt: ex Ungaria in Sarmatiam profugiunt. Caeteri certatim se Caesari dedunt, (Geizo et Ladislaus), in verba Solomonis jurant, quem caesar Albam regiam deducit, regemque more gentis salutari jubet. Restituto itaque in regno Solomone, pactaque Ungaria in Boiariam revertitur. Keza, Chron. c. 4. w Endlichera M. Arp. I. 117.

⁵⁴⁾ Aventini, Annal. Bojo. 444. Ungariam in tres partiuntur partes. Una Geizo et Ladislaus potiuntur, magnique praefecti atque duces nuncupantur, reliquas rex Salomon retinuit. Turocz. Chr II, 47.

sław II rozkazał aby wybory biskupa odbyły się w obozie. Na wieść o zamiarze księcia wynieść na biskupa cudzoziemca, w obozie zaburzenie tak silne powstało, że Wratysław musiał do Pragi uciec, a biskupem obrany został Jaromir (1068).⁵⁵⁾ Z jakiego powodu Wratysław przygotowywał wyprawę do Polski, dzieje o tem milczą, ale być może Jaromir, podczas siedmioletniego pobytu w Polsce, uczynił Bolesławowi Śmiałemu niejaki przyrzeczenia, albo, co prawdopodobne, książę czeski chciał skorzystać z zajęcia uwagi i sił króla polskiego sprawami Rusi. Wiadomo bowiem, że po przybyciu do Polski wygnanego z Kijowa w r. 1068 księcia Izasława, Bolesław, przyjąwszy go radośnie, nie odmówił mu, podobnie jak przed kilku laty książętom węgierskim, pomocy, wiosną r. 1069 poprowadził Izasława do Kijowa, gdzie aż do Marca r. 1070 pozostał.⁵⁶⁾ — Zaburzenie podczas elekcji Jaromira na biskupa prażskiego (r. 1068) wstrzymało na pewien czas Wratysława od nieprzyjaznych przeciw Bolesławowi kroków. Wszakże wkrótce potem rozpoczęły się pograniczne napady i bójki, a w latach 1070—1071 przyszło do większej walki Czechów z Polakami. Do tego zdaje się czasu odnieść wypadka walkę Wratysława II z Bolesławem, o której Gallus w następnym sposobie opowiada. Książę czeski z całą swą siłą wojenną przez pograniczne leśne gęstwiny wtargnął do Polski i na płaszczyźnie sposobnej do boju obozem stanął. Bolesław pośpieszywszy na spotkanie wroga, oskrzydlił go i dokola otoczył. Że już dzień miał się ku schyłkowi, a wojsko było znużone, Bolesław przez wysłańców oznajmił Czechom ażeby nazajutrz do rozprawy z nim byli gotowi. — „Szczywany przecież w chytróści książę czeski“

⁵⁵⁾ O burzliwych wyborach Jaromira na biskupa, objaśniono szczegółowo wyżej, w T. II, str. 504—506.

⁵⁶⁾ Nestor pod r. 6577 (1069). Siadł Izasław na stolcu swoim miesiąca Maja dnia 2. I rozłożył Polaków po leżach; zabijano Polaków tajemnie, i wrócił Bolesław do Polski, w ziemię swoją. — Gallus I, 23. Ipse quoque, sicut primus Boleslavus magnus, Ruthenorum Regni caput, urbem Kyewo pracipuum hostiliter intravit, ictumque sui ensis in porta aurea signum memorie dereliquit. Ibi etiam quendam sui generis Ruthenum, cui pertinebat regnum, in sede regali constituit.

dał mu zwodniczą odpowiedź, „że jeśli chce się okazać istnym synem Kazimirza, niech gotów będzie dnia jutrzejszego na służbę ze strony Czechów zaczekać“. — Bolesław, niepodajezrywając wybiegu, oczekiwał do połowy dnia następnego, aż nareszcie wiadomość po obozie gruchnęła, że nieprzyjaciele nocy poprzedniej ratowali się ucieczką. Bolesław natychmiast puścił się w pogoń za uciekającymi Czechami do Morawii, lecz nie zyskawszy nic więcej nad pochwycenie jeńców lub pogrom rozproszonych, wrócił zlorzcząc swęj nieogłędności.⁵⁷⁾

Pograniczne boje Polaków z Czechami w r. 1070—1071 pobudziły cesarza Henryka IV wziąć na się rolę rozjemcy strón wojujących, aby sprzymierzeńcowi swemu Wratysławowi II rozwiązać ręce do działania przeciw wrogóm cesarskim w Niemczech. Wezwał więc w roku 1071 Bolesława i Wratysława do Miszna, zagroziwszy, że tego z nich, kto pierwszy oręż na przeciwnika podniesie, za nieprzyjaciela swego uważać będzie.⁵⁸⁾ Znając nieugięty charakter i żelazną wolę Bolesława Śmiałego, możemy pojąć, jak nieprzyjemnie na niego podziałać musiało pośrednictwo cesarskie na korzyść Wratysława. Bolesław prawdopodobnie widział się z Henrykiem IV w Misznie r. 1071,⁵⁹⁾ ale do polityki jego nakłonić się nie dał. Bystry umysł króla polskiego zwrócił bacność na zatargi panów saskich z Henrykiem, zamierzył skorzystać z nich, aby stracone za Odrą zdobycze Bolesława

⁵⁷⁾ Gallus I, 24.

⁵⁸⁾ Lamberti Annales, a, 1071. Inter duces Polenorum et duces Beheimorum infestissima dissensio erat. Propter quod eos rex (Henricus) in civitatem Misene autumnali tempore evocatos, durius corripuit, et ut deinceps suis singuli terminis contenti essent nec se vicissim temerariis incursionibus lacerarent sub obtentu regiae majestatis praecepit; aleoquin se hostem et vindicem experturus foret, qui prior alteri arma intulisset. Pertz VII, 187.

⁵⁹⁾ W umowie biskupa misznieńskiego Bennona ze szlachetnym Słowianinem Borem, o zamianie dóbr, zawartęj w r. 1071 w przytomności Henryka IV, w szeregu wielu przytomnych świadków, wzmiankują się Wratysław czeski i „Bolesław Poloniorum dux“. Dokument ten, w dwóch odpisach, nieco różnych pomiędzy sobą, przechowany dotąd w archiwum miejskiem w Dreźnie i w kapitule misznieńskiej (Meissen), zdaje się być niesfalszowanym. Porów. Posse, Codex Saxoniae N. 142.

Chrobrego odzyskać.⁶⁰⁾ Odtąd nieprzyjazne usposobienie króla polskiego do cesarza i sprzymierzeńca jego księcia czeskiego wyraźniej występuje.

5. Henryk IV zamierza wojnę z Bolesławem (r. 1073). W Węgrzech Henryk pomaga Salomonowi, Bolesław Gejzie. Salomon wygnany. Gejza królem (1075). Henryk ustępuje Wratysławowi Łużyce (1075). Bolesław porozumiewa się z Sasami przeciw Henrykowi, wojuje z Czechami, przy posiłkach ruskich (1076), tworzy koalicję, koronuje się (1076), przywraca Izasława do władzy (1077).

Henryk IV, będąc rozgniewanym na Bolesława Śmiałego za mieszanie się jego do spraw węgierskich, tudzież za napady na Wratysława,⁶¹⁾ zamierzał w r. 1073 wyprawę do Polski, lecz

⁶⁰⁾ Według średniowiekowych, niemieckich dziejopisów, w r. 1071 stanęła ugoda, czytana przez radców cesarskich w kościele misznieńskim, mocą której dolne Łużyce miały zostać przy Bolesławie, a ziemia Milczanów (górne Łużyce) przy Wratysławie II. A consiliariis Henrici IV imp. in templo Misnensi recitata compositio inter Boleslaum Audacem Poloniae regem, et Wratislaum Bohemiae ducem indeque superior haec regio ad Bohemos rediit (a. 1071). Christof. Manlius gorlicensis Patricius, apud Hoffmann. Scriptores rerum Iusaticarum T. I p. 179. Z tych słów Manliusza wnieśćby należało, że cała „Łuzacya“ (tj. dolne i górne Łużyce) należała do Polski przed r. 1071, o czem on prawi szeroko, powołując się na Kureusza (De nominibus Silesiacis), patrz Hoffmanni Scriptores T. I p. 226—230.—Przeczą temu jednak wypadki, albowiem po ustąpieniu zdobyczy Bolesława za Odrą, przez Mieczysława II w r. 1032—1034, Polska w takim osłabieniu zostawała, że aż do Bolesława Śmiałego o odzyskaniu dawnych posiadłości za Odrą ani myśleć mogła. Dopiero Bolesław Śmiały, poskromiwszy zewnętrznych wrogów, mógł wznowić prawa swe do Łużyc, zostających w posiadaniu margrafów. I tak: Łużyce, ustąpione krewnemu Mieczysława II Ditrykowi, zamordowanemu 14 Novembra 1034 przez zbójców podesłanych od margrafa misznieńskiego Ekharda II, przeszły pod zarząd Ditrykowego syna margrafa Dedi, który zbuntowawszy się przeciw Henrykowi IV, osadzony był w więzieniu (r. 1069), oswobodzony, znowu buntownik, lecz w r. 1074 pojednał się z cesarzem ostatecznie. — Co do ziemi Milczańskiej, oderwanej od Polski w r. 1034—1036, to ta zostawała pod rządem margrafa misznieńskiego Ekharda II, aż do zamordowania go w r. 1046. Po nim rządził Wilhelm z domu Weimar-Orlamünde 1046—1062, brat jego Otto 1062—1067, potem z domu Brunświkskiego Ekbert I 1067—1068, po nim syn jego Ekbert II, młodzieniec do oręża niezdolny r. 1068, złożony r. 1088, potem z domu Wettińskiego II Henryk z Ilburga 1088—1103. — Porów. Stammtafel, w Posse. Codex. Sax. I, s. 83 i 164.

⁶¹⁾ Można to uważać za wyrażenia Lamberta Hersfeldskiego, według którego Henryk IV, ogłaszając w r. 1073 wyprawę przeciw Polakóm, brał za powód uzbrojenie

zamiar ten niepodobny był do wykonania w obec jawnego oporu Sasów, z którymi Bolesław porozumiewał się przeciw cesarzowi. Sasi żądali od cesarza, aby ich uwolnił koniecznie od wyprawy przeciw Polakom, powołując się na to, że oni już mocno zmęczeni ciągłymi wyprawami przeciw Lutykom, którzy zmuszają ich stać dniem i nocą pod bronią, i że nierozsądnie byłoby wyprawiać się przeciw odległemu narodowi, kiedy od sąsiednich Lutyków niebezpieczeństwo co dzień zagraża.⁶²⁾ Bunt panów saskich wstrzymał zamiary Henryka przeciw Bolesławowi, który w r. 1073 zajęty był sprawami Rusi,⁶³⁾ a w następnym r. 1074 musiał uwagę zwrócić na zaburzenia w Węgrzech, wynikłe po-

Sasów „*id causae praetendens, quod Boemos contra vetitum suum bello impetissent et fines eorum ferro et igne infestassent.*“ M. G. VII, s. 195. Porów. Roeppel, Dz. Pol., rozdział VIII, s. 190

⁶²⁾ Annal. Lamberti, a. 1073 powiada, że panowie niemieccy prosili Henryka IV „*ut expedicio, quam in Polenos instituerat, sibi remitteretur; se adversum acerrimos hostes Luticios die ac nocte in prociuntu atque in acie stare et si paullulum manus remittant, illico finibus suis insulantes adversarios et omnia caede atque incendio depopulantes aspicere; ad horum vim arcendam vix sibi satis copiarum esse, stultum fore, ut exteris ac longe positis gentibus arma inferant, qui domesticis ac pene intestinis sine intermissione bellis quatiantur.*“ Pertz, Monumenta Germaniae, T. VII, s. 196.

⁶³⁾ Przywrócony przez Bolesława Śmiałego w r. 1069 na księstwo Kijowskie Izaśław, powtórnie przez braci z Kijowa wygnany, w początku r. 1073 udał się do Polski, z ogromnemi skarbami złota, głosząc, że „za złoto znajduję wojsko“. Ale gdy przybył do Przemysła, ulubionej siedziby Bolesława, przekonał się, że za złoto wojowników znaleźć nie mógł. Bolesław przyjął go niechętnie i poszedł sam zabierać grody wołyńskie (1074), a Izaśław z dwoma synami udał się do Niemiec, gdzie za poradą margrafa wschodniego Dedi, stanął przed cesarzem Henrykiem IV w Moguncyi, złożył mu bogate dary w złocie, srebrze, drogich futrach, pysznych naczyaniach i obiecywał podobno hold złożyć, jeśli go na tron kijowski przywróci. Henryk IV, sam będąc w kłopotach, nie mógł myśleć nawet, aby pomoc orężem podać Izaśławowi, ale dla uspokojenia go wyprawił księdza Burharda w poselstwie do braci Izaśława, a samego księcia oddał pod straż margrafowi Dedi. Burhard powrócił z bogatemi darami, na widok których Niemcy nie mogli wyjść z podziwienia. „Tyle złota, tyle złota! wołał annalista Lambert, tyle sukien drogich, że nikt nie mógł sobie przypomnieć, aby kiedykolwiek widział coś podobnego w Niemczech.“ Podkupiony podarkami od braci Izaśława Henryk IV przestał już o sprawie jego myśleć, kazał go wypuścić z pod straży, obrawszy wprzód ze wszystkiego. Tym sposobem Henryk IV zaspokoił swą chciwość, ograbiwszy oszustwem książąt ruskich.

między królem Salomonem, a synami Beli Gejzą i Władysławem. Książęta ci czując się zagrożonymi przez stronnictwo niemieckie króla Salomona, uciekli do Bolesława, który i w tym razie pomocy im nie odmówił. Przerażony wypadkiem tym Salomon udał się o pomoc do Henryka IV, obiecując ustąpić mu część Węgier.⁶⁴⁾ Bolesław, zajęty sprawami Rusi, nie mógł osobiście prowadzić do Węgier Gejzę, ale z jego pobudki książę morawski Otton, ożeniony z młodszą siostrą Bolesława Eufemiją, podał pomoc Gejzie, który pobił i z kraju wygnał Salomona, a sam na tronie osiadł (1075).⁶⁵⁾ Salomon uciekł do cesarza, lecz pomocy nie uzyskał, tułał się po świecie lat 20 z górą, nim przepadł bez wieści.⁶⁶⁾

Tryumf Gejzy był razem tryumfem polityki Bolesława, wielce nieprzyjemny Henrykowi IV. Miał on już mnóstwo kłopotów ze zbuntowanymi panami saskimi, na stolicy apostolskiej, pod imieniem Grzegorza VII zasiadł archidyakon Hildebrand, który już przed tem dał się poznać z niezłomnej woli do reformy kościoła i stosunków władzy duchownej do świeckiej, a tu jeszcze przybywał nowy wróg w osobie króla polskiego. Czując się zagrożonym, Henryk pośpieszył zawrzeć z rokoszwanami umowę w Gerstungen (1074), pojednać się z margrafem wschodnim Dedi, który odtąd zostawał wiernym mu aż do swjej śmierci (1075),⁶⁷⁾ i przyrzec Wratysławowi II margrafstwo Misznief-

⁶⁴⁾ Lamberti Annal. a. 1074. Pertz, VII, 216.

⁶⁵⁾ Turocz, w Endlichera Monum. Arpadiana, Chr. II, cap. 151, 154, 155; Gal-lus, I, 27: Ipse quoque (Bolezlavus) Salomonem regem de Ungaria suis viribus effugavit et in sede Wladislaum (mylnie zamiast Geizam) collocavit.

⁶⁶⁾ Za spiski w Węgrzech, król Władysław osadził Salomona w więzieniu r. 1082, lecz wkrótce wypuścił. Salomon udał się do Kumanów (w Moldawii), burząc ich przeciw Władysławowi. Pobity r. 1085 uciekł i niewiadomo gdzie się podział. Mówią niektórzy, że w Polo, w Istrii, na pokucie nieznanomy umarł. Analista Saxo kładzie śmierć jego pod rokiem 1087, jak gdyby od swoich zabitym został.

⁶⁷⁾ Lamberti Annal. a. 1075 et ipse marchio (Dedi) post recuperatam pacem in Gerstingun intemeratam semper erga regem rem quepublicam; fidem servasset. M. G. VII, s. 233.

skie.⁶⁸⁾ A otrzymawszy posiłki czeskie, Henryk wtargnął do ziem misznieńskich, dobra tamecznego biskupa Bennona strasznie splądrował, pomyślnie wojował w Saksonii, lecz zniecierpliwiony długo ciągnącą się walką, udał się do Czech, aby z przygotowanymi przez Wratysława siłami znowu na rokoszanów uderzyć, w wynagrodzenie zaś kosztów wojennych przyrzekł Wratysławowi, oprócz ziem misznieńskich, ustąpić jeszcze Łużyce, osierocone przez margrafa Dedi w Październiku r. 1075.⁶⁹⁾

Bolesław Śmiały, mając za złe Henrykowi IV, że się mięszał w sprawy węgierskie i króla Gejżę uciskał, że się wdał w sprawy książąt ruskich i obdarł ich, że dla przyjaźni z Wratysławem gotował się do Wojny z Polską (r. 1073), że nakoniec kraje należące niegdyś do Polski, przyrzekł ustąpić Wratysławowi, — wszedł w porozumienie z panami saskimi i wyprawił do nich poselstwo (r. 1075), ofiarując posiłki polskie razem z Lutykami przeciw cesarzowi i Duńczykom, jeśliby, jak wieść niosła, namówieni przez cesarza do ziemi saskiej wtargnąć mieli.⁷⁰⁾ Z Wratysławem zaś Bolesław postanowił niezwłocznie rozprawić się orężem i w tym celu wezwał do pomocy książąt ruskich. Przerażony tem Wratysław wysłał do Bolesława poselstwo z prośbą o pokój i takowy za 1000 grzywien srebra wyjednał, ale to nie zobowiązywało książąt ruskich Olega i Włodzimirza, który pomimo życzenia Bolesława, aby szli wojować pogan Prusów, odpowiedzieli, że przyszli wrogami Czechów a nie Prusów i że nie wypada im wracać do domu nic nie zrobiwszy. Poczęli więc

⁶⁸⁾ Bruno, De bello Saxon, c. 36 a. 1074. Duci Boemorum Wrotizlao Misnam civitatem cum omnibus ad eam pertinentibus promisit, et sic eum, ut suis partibus adjutor esset, ascivit. M. G. VII, 341.

⁶⁹⁾ Lamberti Annal, a. 1075. Cumque sub idem fere tempus Dedi marchio longa aegritudine absumptus decessisset, marcham ejus Boemici duci in praemium exactae militiae dedit. M. G. VII, 233.

⁷⁰⁾ Lamberti Annal, a. 1075. Superveniunt etiam hinc Luticiorum, hinc Polenorum nuntii, suam utrique operam... pollicentes, et quod parati sint, die, quem Saxones designaverint, armatorum copias quam maximas in Saxoniam mittere, vel si hoc malint, contra Danos et alias gentes, quas vulgatum erat ad irruptionem Saxoniae a rege sollicitatas esse. M. G. VII, 224—5.

„brać swą część“ zdobywszy, szli za Głogów i góry czeskie, najechali żupę Kładzką, cztery miesiące chodzili po ziemi czeskiej, palili i łupieżyli. Znekany do ostatka Wratisław posłał do nich biskupa Jaromira i gdy ten napastnikom także tysiąc grzywien srebra zapłacił, książęta przez Polskę nad Dniepr powrócili (roku 1076).⁷¹⁾

Tymczasem Henryk, z siłami przez Wratisława przygotowanymi, wyprawivszy się z Czech do kraju misznieńskiego, został przez rokoszaków nad Muldą tak ściśnięty, że co prędzej do Czech uciekać musiał. Wtedy rokoszanie, zdobywszy obsadzone załogą czeską grody misznieńskie, Ekberta II do władzy w margrafstwie Misznieńskim przywrócili (1076).⁷²⁾ W krytycznych okolicznościach Henryk IV powtórnie przyrzeka Wratisławowi ustąpić margrafstwa Misznieńskie i Wschodnie, a Ekberta II i następcę Dedi, margrafa Henryka z Ilburga ogłasza za odpadłych od władzy i na nowo rozpoczyna wojnę. Wierny jego sprzymierzeniec Wratisław, dobijając się orężem ustąpionych mu przez cesarza krajów, zbudował w pobliżu Miszna gród Gwozdek (roku 1077),⁷³⁾ opanował część ziemi milczańskiej, z grodami Doninem, Budyszynem i Zgorzelcem, lecz innych przyrzeczonych mu ziem osiąść nie zdołał.⁷⁴⁾

Wśród zaciętej walki Henryka IV z Sasami (1075—1076), rozpały się zatargi jego z papieżem Grzegorzem VII o reformy

⁷¹⁾ Solowjew. *История России*, II, 21—22.

⁷²⁾ Lamberti *Annal.* a. 1076. Et quoniam digrediens duci Boemico marcham Misinensem, tam spectatae in arduis rebus fidei praemium, dederat, Ecbertus marchio, cujus eadem marcha erat, filius patruelis regis, puer longe adhuc infra militares annos, ubi primum decrescentibus aquis fluvius factus est transmeabilis, adjunctis sibi Saxonibus, Misinen perrexit, omniaque castella, quibus dux Boemicus praesidium imposuerat, admota militari manu recepit, suosque milites, qui deinceps contra omnem hostium irruptionem indefessi excubarent, imposuit. *M. G.* VII, 250.

⁷³⁾ Cosma s. a. 1087. Rex Wratislaus collecto exercitu intrat Zribiam (Serbiam), quam olim imperator Henricus in perpetuum sibi habendam tradiderat, et dum quoddam castrum, nomine Guozdek prope urbem Missen reaedificat, *M. G.* IX. 93.

⁷⁴⁾ Palacki. *Böhm. Geschichte*, II, abt. I, s. 6—9; Scheltz, *Gesch. d. Lausitz*, 79.

kościelne, a szczególnie o inwestytury. Pojmując szkody wynikające w kościele z powodu przywłaszczenia sobie przez cesarzy niemieckich prawa rozdawania wyższych godności duchownych i koron monarchom świeckim, tudzież wdzierania się cesarzów do panowania w Rzymie, Grzegorz VII podnosił zasadę niepodległości królowi niemieckiemu sąsiednich państw słowiańskich. W zatargach Wratysława II z Jaromirem o dobra biskupie, Grzegorz VII słał legatów swych do Czech, pozwolił Wratysławowi używania mitry książęcej, odzywał się do niego w najprzyjaźniejszy sposób (1074). Przybyli w tymże czasie legaci papieżcy do Polski dla naprawy stosunków kościelnych, wręczyli Bolesławowi Śmiałemu list z d. 25 Kwietnia 1075 r., w którym Grzegorz VII podając królowi duchowne rady, upomina, ażeby zwrócił „królowi Russów“ pieniądze, które u niego poprzednio zabrał. — Do Gejzy zaś papież pisał, „że królestwo Węgierskie, równie jak i inne szlachetne królestwa, powinno być wolne i niepodlegać żadnemu cudzemu panowaniu, oprócz świętej i powszechnej matki kościoła rzymskiego, który nie ma poddanych za sługi, ale za synów ukochanych. Ponieważ twój krewny (Salomon) od króla niemieckiego, lecz nie od rzymskiego pasterza przez nadużycie brał władzę, wnosimy, że panowanie jego sam sąd boży wywrócił.“⁷⁵⁾ Nie wątpimy, że legaci stolicy apostolskiej (r. 1075), także same zasady i przed Bolesławem Śmiałym wygłaszać nie zaniedbali. Bolesław za nadto hardy, aby z autokraty stać się miał komukolwiek, choćby stolicy ś. Piotra, podległym, tem bardziej hardo był usposobionym przeciw zarozumiałemu i nikogo nie szanującemu cesarzowi Henrykowi IV i jego sprzymierzeńcowi Wratysławowi. Dał on już poczuć księciu czeskiemu usposobienie swe, nasławszy na niego książąt ruskich, a teraz zamierzał stanąć, jako monarcha niezależny, na czele koalicji przeciw cesarzowi i sprzymierzeńcom jego wymierzonych. Rozporządzając siłami Polski, Węgier i sąsiednich ksią-

⁷⁵⁾ Bartoszewicz, Hist. Pierwotna Polski, II, 476.

żąt ruskich, mając po swój stronie Lutyków, tudzież panów i biskupów saskich, Bolesław zamyślał iść w ślady pradziada Chrobrego, połączonemi siłami Słowian i Węgrów, z pomocą stolicy apostolskiej położyć tamę pretensyjom odwiecznym królów niemieckich do rozporządzania ludami i koronami. Staął więc po stronie papieża, nie żeby narzędzie polityki rzymskiej, lecz jako obrońca ludów i kościoła, dopóty tylko, dopóki stosunki z Rzymem i duchowieństwem w niczem nie ubliżały autokracji jego. Nie zważając na życzenie papieża, aby pieniądze zwrócił Jarosławowi, Bolesław tego nie uczynił i z przywróceniem go na księstwo kijowskie nie śpieszył. Ważniejszem było, korzystając z dogodnej pory, zaimponować stronnikom władzy cesarskiej uroczystem podniesieniem znamion królewskich. Nie zapytując więc nikogo o pozwolenie, Bolesław Śmiały, na wzór Chrobrego, kazał się koronować na króla. Że jednak koronacja musiała się odbyć za błogosławięństwem papieża, wskazuje to asystencyja przy niej piętnastu biskupów, kiedy Polska nie miała ich więcej nad pięciu, lub sześciu.⁷⁶⁾ Inni przybyli zapewno z Węgier od Bolesławowego przyjaciela Gejzy, lub od przyjaznych mu także książąt ruskich.⁷⁷⁾ Koronacja z nadzwyczajną okazałością dopełniona w dzień Bożego Narodzenia, 25 Grudnia r. 1076,^{*)} była naturalnem następstwem władzy królewskiej, powtórzeniem tego, co już czynili poprzedni królowie polscy, a jednak wydała się Niemcóm taką obelgą i zgrozą, że bez boleści i wrzasku wspomnieć o niej nie mogli. I jak przed pięćdziesięciu laty z powodu

⁷⁶⁾ W r. 1000 miała Polska arcybiskupa gnieźnieńskiego i czterech biskupów. Za Mieczysława II założone zostało biskupstwo Kujawskie. (Wyżej s. 426). Więc za Bolesława Śmiałego mogłoby być sześciu biskupów, ale ponieważ biskupstwo Kołobrzegskie, fundowane w r. 1000, wcześniej upadło, zatem przy koronacyi Bolesława Śmiałego mogło być pięciu tylko biskupów polskich.

⁷⁷⁾ Lelewel, Pol. Wiek, Śred. II, 88.

^{*)} Lamberti Annales ad. a. 1077, M. G. VII, 255, koronację Bolesława zapisały pod r. 1077 w dzień Bożego Narodzenia, jak wtedy rok się poczynał, ale według terażniejszego rachunku lat, uroczystość ta przydadła 25 Grudnia roku 1076. Lelewel, Polska Wieków Śred. II, 88.

TREŚĆ

KSIĘGA X

DZIAŁ IV.

Dzieje polityczne i stosunki zewnętrzne od polowy XI w. aż do upadku niepodległości Słowian zaodrzańskich (1036—1171).

§. 60.

Spółzawodnictwo Polski z Czechami w XI w.

1. Brak między Słowianami jedności i zgody 450
2. Najazd Brzetysława I na Polskę (r. 1038—1039). Interwencja Henryka III na korzyść Kazimierza I. Powrót Kazimierza I do Polski (1039). Brzetysław upokorzony, lennik cesarski 453
3. Zaburzenie w Węgrzech. Kazimierz I przywraca pokój w Polsce (1040 do 1047). Sprawy węgierskie różnią Kazimierza I z Henrykiem III i Brzetysławem I. Śląsk powraca do Polski (1054). Seniorat w Czechach ustanowiony (r. 1053). Zgon Brzetysława I r. 1055, Kazimierza I r. 1058 . . . 459
4. Bolesław Śmiały podnosi potęgę Polski; wprowadza Belę do Węgier (1061). Wratysław II z Niemcami popiera w Węgrzech Salomona, Bolesław synów Beli (1063—4). Zatargi Bolesława z Wratysławem II (1068). Henryk IV wzywa ich do Miśana r. 1071. Bolesław nie przyjmuje pośrednictwa 464
5. Henryk IV zamierza wojnę z Bolesławem (r. 1073). W Węgrzech Henryk pomaga Salomonowi, Bolesław Gejzie. Salomon wygnany. Gejza królem (1073). Henryk ustępuje Wratysławowi Łużyce (1075). Bolesław porozu-

- niewa się z Sasami przeciw Henrykowi, wojuje z Czechami, przy posilkach ruskich (1076), tworzy koalicję, koronuje się (r. 1076), przywraca Izasława do władzy (1077) 471
6. Powikłanie stosunków międzynarodowych (1077—1080). Upadek Bolesława Śmiałego (r. 1080). Wywyższenie Wratysława II, Niedoleżność polityki polskiej i czeskiej w końcu XI w. Zatargi książąt czeskich pomigdyz sobą. Zniszczenie senicratu w Czechach 480
7. Bolesław Krzywousty zawiera przymierze z Kolomanem węgierskim (r. 1107) przeciw Henrykowi V i Czechom. Wojna r. 1108. Wymordowanie Wrzowców (1108). Wyprawa Henryka V ze Świętopelkiem do Polski. Zamordowanie Świętopelka, kłeska Henryka V r. 1103. Wyprawy Bolesława do Czech r. 1110. Zgoda z książętami czeskimi r. 1115 493

§ 61.

Słowiańszczyzna bałwochwalcza po upadku władzy polskiej nad Łabą aż do nawrócenia Pomorza przez Bolesława Krzywoustego (r. 1034 — 1127).

1. Rozsobnienie ludów zaodrzańskich i pomorskich 501
2. Obodryci. Napady Danów (1043—1044). Gotszalk wprowadza chrześcijaństwo; zabity r. 1066. Powstanie poganów. Blus zamordowany (1066). Kruk księciem. Budywój zamordowany (1071) Kruk także (1105). Henryk syn Gotszalka królem 504
3. Lutycki biją Niemców pod Przeclawą (r. 1036). Wojna domowa (1037 do 1060). Zburzenie świątyni Radogosta (1069). Czeczpienianie i Chyżianie poddają się Gotszalkowi. Niemiec podczas wojny domowej w Niemczech (1073—1075). Brandenburg zdobywają Niemcy r. 1101 i wnet tracą (1106). Henryk Gotszalkowicz podbija Brzeżanów r. 1107 517
4. Powstanie poganów nad Łabą i Solawą (r. 1110) Henryk obodrycki wdziera się na wyspę Ranę (r. 1113). Zaburzenia w Niemczech (r. 1115). Walka Niemców z poganami serbskimi (1115—1118). Henryk wojuje z Danami o spadek po matce 524
5. Pomorze między Wisłą a Odrą w XI w. Zależność od Polski. Bolesław Krzywousty sprzymierza się z Nielsem, zdobywa Szczecin r. 1121. Lotar wojuje Lutyków 1121. Niels zbliżył się pod Wolin 1121. Bolesław zabiera Lutyków do r. Pieuy i Moryckiego jeziora 529
6. Wprowadzenie chrześcijaństwa na Pomorzu. Apostolstwo ś. Ottona (1124 do 1125). Biskupstwo Pomorskie. Reakcja pogańska (1126—1127). Powtórne apostolstwo ś. Ottona (1127) 536

§ 62.

Wdzieranie się Danów i Niemców do Słowiańszczyzny zaodrzańskiej i obrona Pomorza przez Bolesława Krzywoustego.

1. Rozprzężenie państwa Henryka Gotszalkowicza († 1126) i wygaśnięcie rodu jego (1127—1129). Kanut Laward († 1131). Przybysław i Niklot książęta. Sasi budują warownię Sigeberg 551

2. Stosunek Niemiec, Danił i Polski do Słowian zaodrzańskich. Albrecht Niedźwiedź wojuje Brzeżanów i Hawelberg zdobywa (1134). Bolesław Krzywousty składa Lotarowi hołd z Pomorza (r. 1135). Ratibor pomorski zdobywa Konghelę (1135). Zgon Wartysława (1136), Bolesława Krzywoustego (1138) 558
3. Walka Albrechta Niedźwiedzia z Henrykiem Pysnym o księstwo Saskie (1138—1139). Przybysław wagrski burzy Sieberg 1138. Holzaci zdobywają ziemię Wagrów (1139). Graf Adolf sprowadza kolonistów i buduje Lubekę (1143). Słowianie na brzeg morza wyparci 568

§ 63.

Wyprawa krzyżowa na Pomorze zaodrzańskie (r. 1147).

1. Zamyśl wyprawy przeciw Słowianom pomorskim. Papież Eugeniusz III dozwala ją warunkowo. Sasi gotują się do wyprawy wspólnie z Danami 572
2. Niklot, uprzedzając wrogów, zbroi się, pali okręty niemieckie w Lubece, niszczy kolonistów w ziemi Wagrów 576
3. Najazd krzyżowców na Lutyków i Obodrytów (r. 1147). Oblężenie Dębina i Dymina. Klęska Danów. Napad na Szczecin. Niefortunny koniec wyprawy 579
4. Po wojnie. Nędzia i głód w ziemi Wagrów. Kanut duński zburzył Sieberg. Wznowienie biskupstw: Starogardzkiego, Raciborskiego i Meklenburskiego (1148). Niezgoda grafa Adolfa z biskupem Wicelinem. Niklot musi ulegać księciu saskiemu 585

§ 64.

Polska i Czechy podczas upadku Słowian zaodrzańskich 1139—1172.

1. Stan Polski i Czech go śmierci Bolesława Krzywoustego († 1138) i Sobiesława I († 1140). Wyprawa Niemców z Czechami do Polski r. 1146. Zamachy Albrechta Niedźwiedzia 588
2. Zabiegi Albrechta Niedźwiedzia o zdobycze w Słowiańszczyźnie. Opanowanie Brandenbura (1151). Jaksza kopanicki odbiera Brandenburg (1156). Albrecht wypędza go (1157) i zakłada Markę Brandenburgską 592
3. Niesworność książąt czeskich wywołuje wnięszanie się Fryderyka I w ich sprawy. Zatargi książąt niemieckich o Bawaryję. Podniesienie Austrii na księstwo dziedziczne (1156). Przymierze Czechów z Niemcami przeciw Polsce. Wyprawa do Polski (1157). Pokój kryszkowski 598
4. Podniesienie Władysława czeskiego na króla (1158). Zaslugiwanie się jego cesarzowi. Niewdzięczność Fryderyka I. Pozbawienie Władysława tytułu królewskiego (1174) 607
5. Niemiec Polski po r. 1157. Wydzielenie Śląska synom Władysława II (1163). Wyprawa Bolesława Kędzierzawego do Prus (1167). Niedolegstwo rządów jego 613

§ 65.

Upadek Obodrytów.

Strona

1. Niklot w zależności od Niemców. Zdzierstwa Henryka Lwa i margrabiego Adolfa. Piraci słowiańscy. Henryk Lew biskupów stanowi. Proskrypcja Słowian. Wojna. Śmierć Niklota (1160). Danowie pomagają Niemcom	618
2. W zdobytym kraju Henryk Lew osadza różnych grafów i wyznacza udziały synom Niklota (1160). Nowe rządy. Wojna r. 1163. Uwięzienie Wartysława. Powstanie Słowian r. 1164. Zniszczenie kolonistów. Oblężenie Dymina. Upadek Przybysława	630
3. Wojna książąt niemieckich z Henrykiem Lwem. Przybysław odzyskuje kraj Obodrytów (1167), staje się lennikiem cesarskim, wchodzi do składu rzeszy Niemieckiej r. 1170	640

§ 66.

Upadek Ranów.

1. Zatargi Ranów z Danami. Wyprawy Waldemara przeciw Ranom r. 1159, 1160, 1165 i na Pomorze r. 1162, 1166	643
2. Oblężenie Arkony, kapitulacja jej. Poddanie się Korenicy. Waldemar opanowuje całą Ranę, wprowadza chrześcijaństwo (1168). Niezadowolnienie książąt pomorskich	651
3. Zatargi o posiadanie Rany (1169). Wojna Henryka Lwa z Waldemarem (1170—1171). Przymierze między nimi. Rana posiadłością duńską zostaje	657
Zakończenie	662

Wskaźnik abecadłowy.

I. Imiona i nazwy osób, ludów, plemion i bóstw mitycznych	665
II. Nazwy miejscowe, podziałów politycznych, administracyjnych i kościelnych, klasztorów chrześcijańskich, świątyń pogańskich, grodów, zamków, warowni, gór, rzek, jezior i t. d.	677
III. Rzeczy	688
Omyłki	690
Mapa Słowiańszczyzny Północno-Zachodniej w XI w.	

